

8. Spotkanie Karabidologów Europejskich połączone z 2. Międzynarodowym Sympozjum Karabidologii (Louvain – La – Neuve, Bruksela, 1 – 4 IX 1992 r.)

Biegaczowate (*Coleoptera*, *Carabidae*) ciągle zyskują na popularności! spotkanie w Belgii jest nowym przykładem tej tezy. Wzięło w nim udział 105 badaczy (zapowiedziało przyjazd 109), którzy wygłosili 53 referaty i przedstawili 51 plakatów. Dwa poprzednie spotkania (Londyn 1989 r. i Balatonmadi

¹O innym spotkaniu z tego cyklu, sympozjum na temat genetyki i ekologii metapopulacji w Gregynog w Walii, pisał na tych łamach Tomasz Wyszomirski (Wiad. Ekol. 38, 4, 1992, ss. 243-247). (Redakcja)

na Węgrzech 1986 r.) zgromadziły po ok. 50 osób, a wcześniejsze (Stara Brda Pilska 1984 r., Rothenberge w Westfalii 1981 r.) – poniżej 30 uczestników.

Referaty (15-minutowa prezentacja i 5 minut poświęcone na komentarze, pytania i dyskusję) podzielone zostały na cztery grupy i przedstawione w czterech kolejnych sesjach: Ekologii populacji i zgrupowania; Ekologicznych aspektów ochrony gatunkowej; Rolnictwa i leśnictwa oraz Ewolucji i biogeografii. Tematyka prezentowana na plakatach (wywieszonych już pierwszego dnia, przy czym sesja plakatowa odbyła się na zakończenie spotkania) nie wybiegała poza zakres referowanej.

Czytelnika „Wiadomości Ekologicznych”, a więc ekologa, ucieszy zapewne ilościowa dominacja problematyki ekologicznej, przedstawionej w 3 spośród 4 sesji. Mnie rozczarowały jednak badania populacyjne przedstawione w pierwszej sesji (poświęconej ekologii populacji i zgrupowania); dotyczyły one bowiem głównie biologii rozwoju osobniczego, wybiórczości środowiskowej, proporcji płci, czy też innych cząstkowych zagadnień. Przyjemną natomiast niespodziankę przyniosły referaty sesji poświęconej ochronie gatunkowej, i to zarówno w zakresie badań populacyjnych, jak i środowiskowych. Wśród tych pierwszych warto wymienić referat H. de Vriesa z Holandii pt. „Szansa przeżycia gatunków biegaczowatych w odniesieniu do wielkości środowiska”, w którym autor przedstawił interesującą tezę, że trzy następujące czynniki w głównej mierze określają prawdopodobieństwo przeżycia populacji. Są to: zdolność do migracji, preferencja środowiskowa oraz rozległość zamieszkiwanego biotopu. Badania środowiskowe m.in. dotyczyły oceny efektu zabiegów wzbogacania środowiska (np. J.-A. Lys – „Pozytywny wpływ pasów roślinności na biegaczowate na polu uprawnym: wzrost, migracja i zimowanie”). Biegaczowate, jak się okazuje, bardzo szybko zwiększają liczebność gatunków i osobników w odpowiedzi na wzbogacenie pola uprawnego w nową roślinność, tj. pasy chwastów (kiedy u nas wsiewać będziemy pieczolowicie chwasty w uprawy rolne w celu podniesienia różnorodności i stabilności zespołów drapieżców?).

Sesja dotycząca rolnictwa i leśnictwa przyniosła naturalnie szereg wystąpień z zakresu klasycznych tematów, takich jak wpływ pestycydów oraz systemów uprawy roli na liczebność i strukturę gatunkową biegaczowatych. Nowości kryły się w metodach zbierania i opracowywania materiału składającego się z przedstawicieli wielu gatunków. Uderzająca była częstość stosowania metod analizy dyskryminacyjnej oraz analizy wieloczynnikowej.

W ostatniej sesji, poświęconej ewolucji i biogeografii, godnym odnotowania był fakt powszechnego wręcz stosowania technik elektroforetycznych (w 6 spośród 14 referatów) do badań nad filogenezą biegaczowatych i zróżnicowaniem genetycznym ich populacji. Tego ostatniego zagadnienia dotyczył bardzo interesujący plakat, autorstwa J.-F. Niehuesa, H. Terluttera i F. Webera („Genetyczne zróżnicowanie westfalskiej populacji *Carabus auronitens* jako konsekwencja procesów dynamiki populacji”), w którym przedstawiono zmiany frekwencji alleli genu esterazy w lokalnych populacjach badanego gatunku (od 0 do 100% na przestrzeni kilkunastu kilometrów) wraz z interpretacją sugerującą, iż jest to efekt kolejnych rekolonizacji poszczególnych fragmentów arealu gatunku.

Na zakończenie chciałbym jeszcze wspomnieć o sprawnej organizacji spotkania, punktualności i dyscyplinie mówców oraz powszechnej dbałości o estetykę graficznej prezentacji wyników. Ta ostatnia była szczególnie widoczna na plakatach (barwne fotografie, rysunki i napisy wykonane przez plottery lub drukarki laserowe). Sesja plakatowa była wzbogacona o prezentację działania programów komputerowych wykorzystywanych przez niektórych jej uczestników.

Leszek Grüm